

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lipca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku P. Spółki Akcyjnej w K.
przy uczestnictwie S. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. i Skarbu
Państwa - Prezydenta Miasta T.
o stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej
odpowiadającej treścią służebności przesyłu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 26 lipca 2018 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w T.
z dnia 30 czerwca 2016 r., sygn. akt VIII Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania pozostawiając
temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w T. oddalił apelację przedsiębiorcy przesyłowego od postanowienia Sądu Rejonowego w T., którym został oddalony wniosek o zasiedzenie służebności przesyłu.

Ustalił, że P. S.A. w K. są właścicielami napowietrznej linii elektroenergetycznej 220 kV W. – A. oraz 220 kV relacji T. E. – G. W., których trasa przebiega przez wymienione działki gruntu stanowiące własność Skarbu Państwa i oddane w użytkowanie wieczyste S. sp. z o.o. w W. Linie zostały wybudowane w 1974 r. na podstawie decyzji Prezydium Rady Narodowej w T. z dnia 10 maja 1972 r. (...), wydanej na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. Przywołał również ustalenie Sądu pierwszej instancji dotyczące poszczególnych jednostek organizacyjnych i podmiotów, będących kolejno posiadaczami przedmiotowej linii.

Sąd Okręgowy zaakceptował stanowisko Sądu Rejonowego stwierdzające, że zasiedzenie służebności przesyłu było niemożliwe w okresie, gdy właścicielem gruntu i urządzeń przesyłowych był ten sam podmiot – Skarb Państwa. Uznał, że okoliczności sprawy nie pozwalają na przyjęcie, iż wnioskodawca pozostawał w przekonaniu o przysługiwaniu mu tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości Skarbu Państwa, pozostającej w użytkowaniu wieczystym uczestnika postępowania. Mając na uwadze, że Skarb Państwa był właścicielem zarówno gruntu, jak i urządzeń przesyłowych przyjął, że zgoda właściciela gruntu w momencie budowy urządzeń nie rozciągała się na przyszłość względem kolejnych właścicieli lub użytkowników nieruchomości. Po uzyskaniu z dniem 5 grudnia 1991 r. przez wnioskodawcę własności urządzeń przesyłowych, ciążył na nim obowiązek uregulowania ograniczonych praw rzeczowych do nieruchomości, na których były posadowione. Twierdzenie, że poprzednicy prawni wnioskodawcy byli w dobrej wierze uznał za gołosłowne i skutecznie podważone przez uczestników.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w judykaturze przeważa zapatrywanie, iż sam fakt wzniesienia urządzeń przesyłowych przez Skarb Państwa na własnym gruncie nie legalizuje stanu, jaki zaistniał w chwili przekształceń własnościowych. Nie znalazł argumentów usprawiedliwiających przekonanie wnioskodawcy o tytule prawnym do korzystania z nieruchomości i przywołał szereg orzeczeń Sądu Najwyższego na potwierdzenie tezy, że brak własnego tytułu uprawniającego do korzystania z nieruchomości wyłącza dobrą wiarę, skoro powinien wzbudzić poważne wątpliwości odnośnie do tego, czy posiadaczowi przysługuje prawo do korzystania z rzeczy w dotychczasowym zakresie. Z tych względów zarzuty

naruszenia art. 7 w zw. z 172 k.c. i 172 § 1 w zw. z 292 k.c. uznał za nieuzasadnione.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku wnioskodawczyni zarzuciła naruszenie art. 7 k.c., 292 w zw. z art. 172 § 1 k.c. oraz w ramach drugiej podstawy kasacyjnej naruszenie art. 382 w zw. z 232 zd. 1, 234, 391 § 1 i 13 § 2 k.p.c. Wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie orzeczeń Sądów obu instancji i orzeczenie co do istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedmiotowa nieruchomość zarówno w czasie posadowienia urządzeń przesyłowych, jak i w czasie przekształceń własnościowych była własnością Skarbu Państwa.

Z uwagi na treść art. 128 k.c. do czasu wejścia w życie z dniem 1 lutego 1989 r. ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11) obowiązywała zasada jednolitej własności państwowej, co oznacza, że Skarb Państwa był właścicielem zarówno nieruchomości państwowych, jak i mienia (urządzeń przesyłowych) państwowych osób prawnych pozostających w zarządzie tych osób. Uchylenie tego przepisu nie powodowało z mocy prawa uwłaszczenia przedsiębiorstw państwowych na składnikach mienia pozostających w ich zarządzie. Z mocy art. 2 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 91, poz. 455, dalej: „ustawa z 29 września 1990 r.”) z dniem 5 grudnia 1990 r. zarząd gruntami sprawowany przez przedsiębiorstwo państwowe został przekształcony w prawo użytkowania wieczystego a w odniesieniu do położonych na tych gruntach budynków, innych urządzeń i lokali w prawo własności, co wymagało potwierdzenia deklaratywną decyzją wojewody albo zarządu gminy. Prawo własności pozostałych składników majątkowych, w tym urządzeń przesyłowych, przedsiębiorstwo państwowe nabywało z dniem 7 stycznia 1991 r. na podstawie art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r., Nr 2, poz. 6, dalej: „u.z.u.p.p.”) i nie wymagało to potwierdzenia decyzją administracyjną. Unormowanie zawarte w art. 49 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 2008 r., stanowiące, że określone w

nim urządzenia nie należą do części składowych gruntu lub budynku, jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa lub zakładu, dla rozstrzygnięcia zagadnienia ma takie tylko znaczenie, że urządzenia przesyłowe pozostające w zarządzie przedsiębiorstwa państwowego były własnością Skarbu Państwa i stanowiły rzecz ruchomą nie będącą częścią składową nieruchomości, wobec czego w razie ustanowienia prawa użytkowania wieczystego na nieruchomości, na której były posadowione, nie stawały się własnością użytkownika wieczystego.

W sprawie nie budzi wątpliwości, że poprzednik prawny wnioskodawcy nie nabył z dniem 5 grudnia 1990 r. prawa wieczystego użytkowania nieruchomości, na których zostały posadowione urządzenia przesyłowe, natomiast nabył z dniem 7 stycznia 1991 r., a nie 5 grudnia 1991 r. jak wskazał Sąd Okręgowy, własność tych urządzeń. Oznacza to również, że nie dysponował formalnym tytułem do korzystania z nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa w zakresie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu i bieg terminu zasiedzenia tej służebności mógł się rozpocząć z dniem 8 stycznia 1991 r.

Sądy obu instancji przyjęły, że z datą przekształceń własnościowych poprzednik wnioskodawcy objął w posiadanie nieruchomość stanowiącą własność Skarbu Państwa w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, spór dotyczył natomiast tego, czy było to posiadanie w dobrej, czy w złej wierze.

Art. 7 k.c. wprowadza domniemanie prawne dobrej wiary w tych przypadkach, gdy ustawa uzależnia skutki prawne od złej lub dobrej wiary posiadacza. Strona, na rzecz której domniemanie wywiera skutki prawne, nie musi wykazywać istnienia dobrej wiary, bo wprowadza ono wyjątek od zasady rozkładu ciężaru dowodu wyrażonej w art. 6 k.c. i obowiązek udowodnienia stanu przeciwnego, niż wynika to z domniemania ciąży na stronie mu zaprzeczającej. Do czasu udowodnienia przez tę stronę twierdzeń o faktach przeciwnych twierdzeniom wynikającym z domniemania dobrej wiary, wiąże ono sąd orzekający (art. 234 k.p.c.). Obalenie domniemania może nastąpić tylko w przypadku udowodnienia przeciwieństwa, a więc istnienia złej wiary i nie jest wystarczające wykazanie, że dobra wiara może budzić wątpliwości.

O dobrej lub złej wierze posiadacza decyduje chwila uzyskania posiadania a późniejsze zmiany jego świadomości pozostają bez wpływu na tę ocenę i w

konsekwencji na długość okresu niezbędnego do zasiedzenia Dla przypisania mu dobrej lub złej wiary przy wykonywaniu posiadania decydują okoliczności opisujące stan świadomości w chwili objęcia władztwa nad rzeczą (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2003 r., III CZP 35/03, Prok. i Pr., 2004 r., nr 2, s. 32, z dnia 17 grudnia 2010 r., III CSK 57/10, OSNIC 2011, nr 10, s. 41, z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13, OSNC 2015 r., nr 6, poz. 72).

Początkowe rozbieżności w wykładni pojęcia „dobrej wiary” usunęła uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91 (OSNCP 1992, nr 4, poz. 48), której została nadana moc zasady prawnej. Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że osoba, która weszła w posiadanie nieruchomości na podstawie umowy mającej na celu przeniesienie prawa własności, zawartej bez zachowania aktu notarialnego, nie jest posiadaczem w dobrej wierze.

W kolejnych orzeczeniach Sąd Najwyższy przyjmował to tradycyjne rozumienie pojęcia „dobrej wiary” lecz także wyjaśniał, że całokształt okoliczności ocenianych z punktu widzenia zasad współżycia społecznego może uzasadniać traktowanie jako posiadacza w dobrej wierze osoby, która weszła w posiadanie nieruchomości na podstawie umowy zawartej bez formy przewidzianej prawem (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1994 r., II CRN 97/94, nie publ., z dnia 19 lutego 1998 r., III CKN 375/97, OSNC 1998, nr 10, poz. 161, z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 374/09, nie publ.).

Zgodnie z aktualnymi poglądami odnośnie do posiadania nieruchomości w zakresie służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu lub służebności przesyłu, ocena, czy wejście w posiadanie nastąpiło w dobrej lub złej wierze wymaga analizy całokształtu okoliczności poprzedzających i towarzyszących uzyskaniu posiadania. Posiadacz jest w dobrej wierze, jeżeli objęcie cudzej nieruchomości w posiadanie nastąpiło w takich okolicznościach, które usprawiedliwiają jego przekonanie, że nie narusza cudzego prawa, albo gdy posiadacz przypuszcza, że prawo mu przysługuje a przekonanie to jest usprawiedliwione okolicznościami faktycznymi. Posiadaczowi trzeba przypisać złą wiarę wtedy, kiedy wie, że prawo mu nie przysługuje albo nie wie wskutek braku należytej staranności (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 86/16, OSNC 2017 r., nr 9, poz. 98, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7

maja 2014 r., II CSK 472/13, nie publ., z dnia 23 lipca 2017 r., I CSK 360/14, nie publ.).

W przypadku przesyłowych przedsiębiorstw państwowych, w okresie przed uwłaszczeniem urządzeń przesyłowych z dniem 7 stycznia 1991 r. przedsiębiorstwo na gruncie stanowiącym własność Skarbu Państwa, na którym nie sprawowało zarządu prowadzącego do nabycia wieczystego użytkowania z dniem 5 grudnia 1990 r., wykonywało posiadanie gruntu niezbędnego do korzystania z tych urządzeń w zakresie właścicielskiego posiadania Skarbu Państwa. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 23 września 2010 r., III CSK 319/09 (OSNC-ZD 2011 r., nr 2, poz. 36), wprawdzie Skarb Państwa w ramach jednolitej własności państwowej był właścicielem gruntu i urządzeń, ale pozostawały w zarządzie przedsiębiorstwa, które stanowiło odrębną osobę prawną a zarząd miał charakter operatywny, co oznacza, że treść uprawnień do samodzielnego działania była szeroka z uwagi na odpowiedzialność za własne zobowiązania, samodzielność, samofinansowanie, wykonywanie wszystkich uprawnień w stosunku do mienia pozostającego w dyspozycji i rozporządzanie nim z wyjątkiem uprawnień wyłączonych ustawowo, występowanie w obrocie we własnym imieniu i na własny rachunek jak również z uwagi na zakaz pozbawiania mienia przez organ założycielski (art. 128 § 2 k.c., art. 34 i 40 k.c.).

Mimo zatem, że przed dniem 7 stycznia 1991 r. posiadanie nieruchomości było wykonywane przez przedsiębiorstwo w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa w zakresie posiadania właścicielskiego a po tej dacie na rzecz przedsiębiorstwa w zakresie służebności, to trzeba je traktować jako kontynuację w zakresie poprzedniego posiadania. Przedsiębiorstwo mogło w sposób usprawiedliwiony przypuszczać, że z datą nabycia urządzeń przesyłowych nabywa prawo do korzystania z nieruchomości Skarbu Państwa w dotychczasowym zakresie i wykonuje je za zgodą właściciela nieruchomości nie naruszając jego prawa. Zarząd urządzeniami przesyłowymi pozostawał bowiem w funkcjonalnym związku z korzystaniem z nieruchomości w zakresie koniecznym do prawidłowego funkcjonowania tych urządzeń. Nie ma podstaw, by przypisywać złą wiarę przedsiębiorstwu przesyłowemu, które nie miało zarządu nieruchomością i nie uzyskało prawa wieczystego użytkowania ale zakres posiadania tą nieruchomością

w związku z posadowieniem na niej urządzeń przesyłowych pozostał tożsamy z poprzednio wykonywanym i Skarb Państwa akceptował taką sytuację. Zasady współżycia społecznego sprzeciwiają się nierównemu traktowaniu przedsiębiorstw przesyłowych i mimo wykonywania przez nie takich samych zadań istotnych z punktu widzenia społecznego, akceptowaniu zdecydowanie korzystniejszej sytuacji prawnej tych, które z uwagi na wykonywany zarząd nieruchomością uzyskały prawo użytkowania wieczystego i trudniejszej tych, które z uwagi na zaniechanie stosownych rozwiązań ustawowych, nie uzyskały prawa do gruntu, bo nie wykonywały zarządu nieruchomością państwową.

Problem praw przedsiębiorstw przesyłowych do korzystania z nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa w zakresie służebności był przedmiotem sporów doktrynalnych i rozbieżnej wykładni dokonywanej w orzecznictwie prezentującym poglądy o przyznaniu możliwości korzystania z gruntu Skarbu Państwa przedsiębiorcy przesyłowemu w oparciu o argumenty natury funkcjonalnej lub w oparciu o konstrukcję przekształcenia zarządu w prawo podmiotowe (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14, nie publ., z dnia 16 maja 2016 r., IV CSK 509/15, nie publ., z dnia 17 czerwca 2016 r., IV CSK 531/15, nie publ., z dnia 28 marca 2017 r., II CSK 462/16, nie publ.). Wątpliwości te usunęła uchwała Sądu Najwyższego składu 7 sędziów z dnia 5 czerwca 2018 r., III CZP 50/17 (Biu. SN 2018 r., nr 7 - 8, s. 3), która przesądziła, że nabycie przez przedsiębiorstwo prawa własności urządzeń przesyłowych na podstawie u.z.u.p.p. nie spowodowało uzyskania z mocy prawa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

Brak nabycia z mocy prawa służebności przesyłu nie przesądza o charakterze posiadania przedsiębiorstwa przesyłowego, istotna jest bowiem świadomość posiadacza. Zmianie uległa jedynie własność urządzeń przesyłowych, a okoliczności poprzedzające w objęcie w i towarzyszące objęciu na swoją rzecz nieruchomości przez przedsiębiorstwo w sytuacji, gdy w istocie nie uległ zmianie ani zakres ani charakter władania gruntem a przedsiębiorstwo jako odrębna od Skarbu Państwa osoba prawna korzystało z gruntu nieprzerwanie, ciągle i w taki sam sposób przed dniem 7 stycznia 1991 r. i po tej dacie przy akceptacji takiego stanu przez właściciela nieruchomości, przemawiają za przyjęciem dobrej wiary

posiadacza. Mieć trzeba bowiem na uwadze, że nie chodzi o świadomość posiadacza dotyczącą zmian własnościowych ale o świadomość posiadania uprawnienia do korzystania z gruntu Skarbu Państwa. Przed zmianami własnościowymi istniała niewątpliwa zgoda Skarbu Państwa na korzystanie z nieruchomości przez odrębną osobę prawną oraz na prowadzenie przez nią działalności za pomocą urządzeń stanowiących własność Skarbu Państwa a po tych zmianach nie zaszły takie okoliczności, które w ustalonym stanie faktycznym wskazywałyby na świadomość braku lub utraty uprawnienia, co uzasadnia przyjęcie wykonywania posiadania w dobrej wierze.

Na marginesie trzeba zwrócić uwagę na problem pozostający poza podstawami kasacyjnymi związany z zagadnieniem ustanowienia służebności przesylu na nieruchomości obciążonej prawem użytkowania wieczystego.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ w zw. z 13 § 1 k.p.c., o kosztach orzekając zgodnie z art. 108 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i 398²¹ k.p.c.

aj